

Green jobs - nowe trendy na rynku pracy

Marzena Żeber, 30.04.2009

Rynek pracy to dziś wielkie wyzwanie dla segmentu wyspecjalizowanych usług. W lutym 2009 Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego opublikowało listę tzw. kierunków zamawianych, uznanych za strategiczne dla rozwoju Polski. Wśród najlepiej rokujących na przyszłość znalazły się: ochrona środowiska, inżynieria, mechatronika, budownictwo, biotechnologia oraz informatyka. Może to stanowić swoistą odpowiedź dla absolwentów szkół średnich, gdyż na wsparcie tych kierunków resort zamierza przeznaczyć 200 mln zł.

Green jobs, czyli tzw. "zielone zawody", są obecnie postrzegane jako jedno z najbardziej atrakcyjnych sektorów na rynku pracy, które w ciągu najbliższych 30 lat będą zatrudniać ogromną liczbę specjalistów. O środowisko naturalne dbają dziś zakłady pracy, szkoły, samorządy, wspólnoty mieszkaniowe. Coraz częściej słyszymy o przedsiębiorstwach promujących ekologiczne rozwiązania.

Przykład Stanów Zjednoczonych pokazuje, jak potężne będzie zapotrzebowanie na fachowców z "zielonej branży". Prezydent USA zapowiedział, iż w ciągu najbliższych 10 lat planuje przeznaczyć 150 mld dolarów na masowy rozwój energii odnawialnej. Jak wyliczyli naukowcy, projekt wygeneruje aż 5 milionów nowych "zielonych" miejsc pracy w segmencie: adaptacji budynków, transportu, energooszczędnych pojazdów, energii wiatrowej i słonecznej oraz paliwa z biomasy.

"Zielone" zmiany obejmą także Polskę. Pakiet klimatyczno-energetyczny UE (ustawy dotyczące zapobiegania globalnemu ociepleniu), zakłada, iż do 2020 roku 15 procent energii w naszym kraju musi pochodzić ze źródeł odnawialnych, a o 20 procent musi zostać zmniejszona krajowa emisja tlenu węgla. Oznacza to wiele nowych miejsc pracy dla specjalistów od budowy elektrowni wiatrowych i wodnych, fachowców zajmujących się energetyką jądrową, pozyskiwaniem biomasy, czy też w zakresie budowy oczyszczalni ścieków. Wśród "zielonych zawodów" znajdują się również: prawnicy wyspecjalizowani w dziedzinie przepisów ochrony środowiska, menadżerowie zajmujący się ekokonsultingiem, socjologowie. Na rynku panuje duże zapotrzebowanie na tzw. "miękkich specjalistów", w różnorodny sposób związanych z branżą ekologiczną - jak choćby usługi konsultacyjne i doradcze.

Konkurencja jak na razie jest niewielka. W roku akademickim 2007/2008 studia na kierunku ochrona środowiska wybrało zaledwie 11,8 tys. osób. Perspektywy wyglądają zatem bardzo interesująco.

za: Krzysztof Sagański, "Jak być bogatym i szczęśliwym", Newsweek Polska, dodatek, 26.04.2009

Źródło: Newsweek Polska (<http://www.newsweek.pl>)